

Sygn. akt II K 1266/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28.04 .2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Matysiak

Protokolant : prac. sąd . A. Klimek

w obecności Prokuratora Prok. Rej. nie stawił się zawiadomiony

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10.02.2016 r. i następnę sprawę:

A. K. (2) s. W. i R. z d. C. , ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 lipca 2015 r. w miejscowości N. gmina B. w ruchu lądowym na drodze publicznej prowadził pojazd mechaniczny marki V. (...) o nr rej. (...) 42 znajdując się w stanie nietrzeźwości co potwierdzono badaniami na urządzeniu elektronicznym Alkometr A 2.0 nr 127/93 I badanie 0,72 mg/l, II badanie 0,74 mg/l ,

tj. o przestępstwo określone w art. 178a§1 kk.

I .Oskarżonego A. K. (2) uniewinnia od popełnienia zarzuczonego mu czynu

II . Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa

Sygn. akt II K 1266/15

UZASADNIENIE

W dniu 25 lipca 2015 r. w godzinach popołudniowych oskarżony A. K. (2) ze znajomymi J. S., J. Z. oraz D. i M. udali się na festyn do miejscowości N.. Następnie wrócili do B. z powodu złej pogody. Wymienieni oprócz A. K. (2) spożywali alkohol. A. K. (2) nie pił, ponieważ miał być tego wieczoru kierowcą. D. i M. wrócili do domu. W późnych godzinach wieczornych oskarżony A. K. (2) z J. S. i J. Z. udali się po raz kolejny do N. na festyn. Przyjechali samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) należącym do ojca A. K. (2). Samochodem kierował A. K. (2). Na fotelu pasażera siedział J. S.. J. Z. zajmowała miejsce na tylnej kanapie.

A. K. (2) zaparkował samochód pomiędzy sceną a namiotem na festynie. Następnie, oddali się od samochodu i poszedł do pobliskiego punktu sprzedaży alkoholu. Tam wypił piwo, do którego dołał wódki.

W pojeździe pozostali J. S. i J. Z.. Żle zaparkowany samochód zwrócił uwagę P. K. oraz ochroniarzy na festynie. P. K. podszedł do samochodu i kazał pasażerowi aby ten odjechał. J. S. odpowiedział, że nie odjedzie, ponieważ spożywał alkohol. Po kilku minutach na miejscu zjawił się A. K. (2). Był on pod wpływem alkoholu. Pomiędzy A. K. (2) i J. S. oraz ochroniarzami o doszło do sprzeczki a następnie szarpaniny. P. K. chciał uniemożliwić A. K. (2) jazdę samochodem i odebrać mu kluczyki do samochodu. A. K. (2) i jego kolega J. S. zachowywali się wulgarnie i agresywnie. Ochroniarze zawiadomili Policję. Funkcjonariusze Policji udali się na interwencję około godziny 23.15.

(dowody: częściowo zeznania świadka J. W. k. 61v-62, częściowo zeznania świadka Z. C. k. 62-62v, częściowo zeznania świadka K. K. k. 63, zeznania świadka P. K. k. 63-64, zeznania świadka R. P. k. 73v-74, zeznania świadka W. Ł. k. 74-74v, k. 99v, zeznania świadka J. Z. k. 75, zeznania świadka J. S. k. 75, zeznania świadka A. K. (3) k. 99v-100)

A. K. (2) został zatrzymany o godzinie 23:40 a następnie przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikami: o godzinie 23:55 – 0, 72 mg/l, 00:02 – 0, 74 mg/l.

(dowody: protokół badania stanu trzeźwości k. 2, świadectwo wzorcowania k. 3, protokół zatrzymania k. 4-5)

A. K. (2) jest osobą niekaraną.

(dowód: dane o karalności k. 18)

Mając powyższe na uwadze, A. K. (2) został oskarżony o to, że:

w dniu 25 lipca 2015 r. w miejscowości N. w ruchu lądowym na drodze publicznej prowadził pojazd mechaniczny V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości co potwierdzono badaniami na urządzeniu elektronicznym Alkometr A2.0 nr. 127/93 I badanie – wynik 0, 72 mg/l, II badanie – wynik: 0, 74 mg/l, tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

Podejrzany A. K. (2) w toku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jest mieszkańcem B., natomiast w dniu 25 lipca 2015 r. około godziny 18:00 poruszając się swoim samochodem osobowym marki V. (...), udał się z czwórką znajomych J., J., M. i D. na festyn do miejscowości N.. Zaznaczył, iż to znajomi spożywali alkohol. On nie pił alkoholu, ponieważ zadeklarował, że odwiezie jedną z koleżanek D. do domu. Około 23:00 udał się ponownie na festyn jedynie z dwójką znajomych: J. i J.. D. i M. wcześniej wrócili do domu. Oskarżony zaznaczył, że zanim przyjechał na festyn po raz drugi, nie spożywał alkoholu. Będąc pewien, że nie musi odwozić koleżanki D. do domu, postanowił wypić alkohol na festynie. Zaparkował samochód pomiędzy sceną a namiotem na festynie. Wysiadł z auta i udał się w stronę baru, gdzie spożył dwa piwa o pojemności 0,5 l, do których dolał wódki. Podał, że nie jest w stanie określić ilości dolanego do piwa alkoholu. Po wypiciu alkoholu zwrócił uwagę, że źle zaparkował samochód. Podchodził do pojazdu, kiedy także ochroniarze zwrócili mu uwagę, że jego auto jest źle zaparkowane. Zaznaczył, że doszło do kłótni z ochroną. Po chwili przyjechał patrol policji i oskarżony został zatrzymany a następnie przewieziony na komisariat w B., gdzie przeprowadzono badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wymieniony wyjaśnił, że informował Policjantów o tym, że nie prowadził samochodu w stanie nietrzeźwości. W jego ocenie został on zatrzymany za podejrzenie kierowania w stanie nietrzeźwości. Oskarżony zaznaczył, że przyjechał na festyn trzeźwy, pod wpływem alkoholu nie wsiadł do auta. Przyznał, że pozostawił dokumenty w samochodzie. W dniu festynu praktycznie nic nie jadł i dlatego po spożyciu alkoholu urządzenie wykazało dużą ilość alkoholu w wydychanym powietrzu. (k. 12-13) Wyjaśnił, że ma taki sposób bycia, że trudno mu dłużej przebywać w jednym miejscu. Był nawet diagnozowany w kierunku (...). (k. 21) W postępowaniu sądowym oskarżony nie był w stanie przypomnieć sobie składania podpisu na protokole, nie pamiętał także, aby odmawiał złożenia podpisu. Zaprzeczył, aby miał podać policjantom, że spożywał 2 półlitrowe piwa w godzinach 21-22. (k. 61)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego A. K. (2) w najistotniejszym z punktu widzenia odpowiedzialności karnej zakresie, w jakim wymieniony zaprzeczał, aby w dniu 25 lipca 2015 r. miał prowadzić samochód marki V. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, wobec braku dowodów przeciwnych należało uznać za wiarygodne. Brak jest bowiem jednoznacznych dowodów, które kategorycznie mogłyby zaprzeczyć wersji podawanej przez oskarżonego. Nadto, znajduje ona odzwierciedlenie w zeznaniach świadków J. Z. oraz J. S.. Nie przeczą jej także zeznania świadków J. W., Z. C., K. K., P. K., R. P. oraz W. Ł.. Sporządzona w toku postępowania opinia biegłego także w sposób jednoznaczny nie zdołała potwierdzić lub wykluczyć prawdziwości relacji wskazywanej przez oskarżonego.

W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości treść zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji z badania oskarżonego A. K. (2) na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Bezsporny jest także sam fakt, iż wymieniony

w momencie badania znajdował się w stanie nietrzeźwości na poziomie wskazanym w protokole badania. Oskarżony nie kwestionował godziny badania ani jego wyników. Okoliczność ta wynika w sposób niebudzący wątpliwości z dokumentacji z badania oraz została potwierdzona zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków.

Do sądu orzekającego należało ustalenie, czy oskarżony A. K. (2) znajdując się w opisanym w zarzucie stanie nietrzeźwości kierował pojazdem mechanicznym. Zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń.

Oskarżony składając wyjaśnienia przedstawił alternatywną wersję wydarzeń wskazując, iż spożywał alkohol już po tym jak przyjechał na festyn. Stanowczo przy tym zaprzeczał, iż miał go spożywać wcześniej i tym samym prowadzić samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Przede wszystkim, żaden ze świadków, nie był w stanie w sposób jednoznaczny zaprzeczyć prawdziwości wersji wskazywanej przez oskarżonego.

Oskarżony składając wyjaśnienia podawał, iż przyjechał na festyn ze znajomymi. Wcześniej nie spożywał alkoholu, gdyż miał być kierowcą, i jak wskazywał, obiecywał jednej z koleżanek, że ją odwiezie do domu. Na powyższe wskazują w sposób nie budzący wątpliwości świadkowie – J. Z. i J. S.. Wymienieni zgodnie podają, że przed przyjazdem na festyn spożywali alkohol, jednak z wyłączeniem A. K. (2), gdyż ten miał być kierowcą. Zeznania wskazanych świadków są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Sąd nie znalazł podstaw, aby je zakwestionować. Korespondują one także z wyjaśnieniami oskarżonego. Wymieniony nie ukrywał, że z uwagi na to, iż koleżanka, którą miał odwieźć do domu, wróciła wcześniej, czuł się zwolniony z obowiązku i po przyjeździe na festyn zamierzał spożywać alkohol.

Zważyć należy, iż oskarżony nie przeczy, że źle zaparkował samochód. Powyższego nie kwestionują także towarzyszący oskarżonemu J. Z. i J. S., co także świadczy o tym, że wymienieni składając zeznania nie dążyli do nadmiernego wybielenia oskarżonego, który jest ich znajomym.

W dalszej kolejności podkreślenia wymaga, iż oskarżony twierdził, że po przyjeździe na festyn wyszedł z samochodu i poszedł do pobliskiego punktu sprzedaży alkoholu, gdzie spożył piwo z wódką. Powyższe koresponduje z zeznaniami J. Z., która stwierdziła wprost, że po przyjeździe na festyn „A. pobiegł do baru” . J. S. także podał, że „A. wyskoczył z samochodu i pobiegł w stronę namiotu, w którym był bar”. Okoliczność na znajduje potwierdzenie w zeznaniach interweniujących tego dnia osób.

Relacje funkcjonariuszy policji J. W., Z. C., R. P. opierają się na treściach przekazanych im przez ochronę festynu. Nie byli oni świadkami zajścia. Nie widzieli jak oskarżony przyjechał na miejsce zdarzenia. Przybyli na miejsce interwencji już w momencie, kiedy pomiędzy A. K. (2) i J. S. trwała szarpanina. Ich zeznania sąd uznał za wiarygodne. Podkreślenia jednak wymaga, że w zakresie w jakim odnoszą się do zasadniczych okoliczności zdarzenia, opierają się na relacji osób trzech. Świadek J. W. zeznał, że według pracowników ochrony oskarżony był pod wpływem alkoholu jak prowadził samochód. Z relacji wymienionych wie, że od oskarżonego wyczuwalna była woń alkoholu i chwiały się on na nogach. Z. C. zeznał, że to ochroniarze wskazali funkcjonariuszom policji osobę, która kierowała autem.

Funkcjonariusze zgodnie podawali, że oskarżony po przyjeździe na interwencje zachowywał się agresywnie i wulgarnie. Próbował uciec z radiowozu. Był pod wpływem alkoholu. Okoliczności tej nie zaprzecza oskarżony ani świadek J. S.. Nie przeczy to jednak wersji podawanej przez oskarżonego, iż alkohol spożywał już po przyjeździe na festyn.

Zwrócić należy także uwagę, iż do szarpaniny doszło pomiędzy wymienionymi a ochroną festynu. Policjanci przybyli na miejsce, kiedy sytuacja uległa już pewnej eskalacji i poziom emocji z każdej ze stron był stosunkowo wysoki. Zachowanie oskarżonego jakkolwiek zasługuje na negatywną ocenę moralną, to same w sobie nie stanowi podstawy do uznania, iż wymieniony wcześniej prowadził samochód pod wpływem alkoholu. Niewątpliwie jednak negatywne zachowanie oskarżonego mogło wpłynąć na nieprzychylną ocenę świadków zdarzenia odnoszącą się do całokształtu jego zachowania. Na taką ocenę świadków i nastawienie wymienionych do oskarżonego niewątpliwie mogło mieć

wpływ także gwałtowne zahamowanie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, co w odbiorze świadków stworzyło sytuację stwarzającą dla nich potencjalnie zagrożenie. W realiach takiej sytuacji stopień oceny wpływu czasu czy też odległości zależy od indywidualnych uwarunkowań oraz stopnia emocji. Oceny świadków w tej materii nie mogą zostać uznane za rozstrzygające. W szczególności w zakresie, w którym wskazują, ile minut nie było oskarżonego przy samochodzie i jak daleko znajdowały się namioty z cateringiem. Powszechnie bowiem wiadomo, iż sytuacji emocjonalnej wydaje się, że upłynęła szybciej niż w rzeczywistości.

Nie sposób z zachowania oskarżonego po przyjeździe na festyn wywodzić, iż był on już w tym momencie pod wpływem alkoholu. Sam oskarżony podawał, że był diagnozowany w kierunku nadpobudliwości psycho- ruchowej. Ekspresyjny styl zachowania potwierdzają także J. Z. i J. S..

Z tego też względu zeznania świadków w zakresie oceny zachowania oskarżonego, które obejmują ich odczucia odnośnie wpływu czasu, odległości i oceny zachowania oskarżonego sąd nie wziął pod uwagę.

Należało więc oprzeć się na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia, w zakresie w którym zeznania świadków zawierają obiektywne opisy zachowania oskarżonego. P. K. także potwierdził, że widział, jak samochód oskarżonego wjechał w niedozwolone miejsce na festynie a następnie osoba kierująca samochodem wybiegła z samochodu. Zaznaczył, że miało to miejsce zanim zdążyli do niej podbiec. Zeznał przy tym, że oskarżony wrócił do samochodu, gdy świadek stał przy pojeździe. Niewątpliwie wtedy już znajdował się pod wpływem alkoholu. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia jedynie na tej podstawie, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości w momencie kierowania samochodem oraz nie przeczy to temu, iż mógł on spożyć alkohol w tym przedziale czasowym, w którym nie był obecny przy samochodzie. Sam świadek zaznaczył, że oskarżony wbiegł z samochodu i miało to miejsce zanim ktokolwiek zdążył zareagować. Niewątpliwie to świadczy, że oskarżony opuszczając pojazd nie mógł dokonać tego z innych przyczyn np. uciekać przed interweniującymi osobami, bowiem nie mógł się takiej interwencji spodziewać. Świadek K. K. w postępowaniu sadowym zeznała, że widziała jak samochód oskarżonego wjechał i nagle zatrzymał się w pobliżu sceny na festynie. Wymieniona zeznała, że był zamęt, kierowca samochodu był trzymany przez innych ludzi i ktoś poprosił ją o wezwanie policji. Świadek zeznała, że miała miejsce szamotanina, było ciemno. Zważywszy należy, iż W. Ł. i A. K. (3) także zeznali, że kierowca samochodu po przyjeździe na miejsce „polecał w stronę cateringu”.

Nie sposób wywieźć sprawstwa oskarżonego, z jego relacji, która wynika z zeznań funkcjonariuszy policji, iż początkowo miał twierdzić, że przywiózł go ojciec. Nawet w sytuacji, gdy w pierwszej relacji do funkcjonariuszy policji mógł wymieniony przekazywać takie treści to podkreślenia wymaga, iż mógł on uznać, iż będzie to łatwiejszy sposób niż dowodzenie swojej niewinności. Także miarodajne nie sposób uznać relacje wymienionego odnośnie ilości i czasu spożytego alkoholu. Niewątpliwie bowiem dowód z zeznań funkcjonariuszy policji przeprowadzony na okoliczność wypowiedzi osoby rozpytywanej nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego. (vide: SN w postanowieniu z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie V K 183/2006)

Rozstrzygnięcie w zasadniczej spornej w niniejszej sprawie kwestii nie było możliwe także na podstawie opinii biegłego sądowego B. G.. Biegły stwierdził, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można wypowiedzieć się co do stanu trzeźwości A. K. (2) w momencie kierowania pojazdem samochodowym w dniu 25 lipca 2015 r. około godziny 23:10. Biegły wskazał na trudności w opiniowaniu w niniejszej sprawie, na które składały się brak zeznań świadków co do czasu, ilości i okoliczności spożywania alkoholu przez badanego. Sam zaś fakt spożywania alkoholu przez A. K. (2) już po zdarzeniu polegającym na prowadzeniu samochodu – wyklucza możliwość dokonania obliczeń retrospektywnych. Brak jest także możliwości przeprowadzenia obliczeń prospektywnych wskazujących na wiarygodność relacji oskarżonego co do ilości i czasu spożywania przez niego napojów alkoholowych. Jak wskazuje na to relacja oskarżonego, oprócz piwa, spożywał także wódkę w nieokreślonej ilości. Biegły na rozprawie podtrzymał sporządzoną opinię. Podając, iż nie ma możliwości określenia czy oskarżony w momencie i godzinie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż funkcjonariusze Policji udali się na interwencje około godziny 23.15. natomiast A. K. (2) został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie 23:55 oraz 00:02.

Sąd podzielił opinię biegłego. Wymieniony w sposób jasny i spójny wyjaśnił przyczyny dla której nie jest w stanie określić istotnych w niniejszej sprawie parametrów. Opinia ta nie była w toku postępowania kwestionowana.

Reasumując, Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał wystarczających podstaw do przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 kk.

W świetle całokształtu zebranych dowodów prawdopodobna była bowiem alternatywna wersja wydarzeń, z której wynikało, że oskarżony mógł spożywać alkohol już po opuszczeniu samochodu. Wskazanej wersji nie zdołano w toku postępowania wykluczyć za pomocą źródeł osobowych ani po zasięgnięciu wiadomości specjalnych.

Niewątpliwie bowiem: dopóki dowody obciążające nie będą pozwalały na pewne ustalenie winy oskarżonego, eliminując wszelkie wątpliwości w tym zakresie, dopóty nawet najmniej przekonujące jego wyjaśnienia muszą być uznane za wiarygodne, gdyż to oskarżonemu należy dowieść winę, a nie oskarżony ma dowodzić swojej niewinności. (vide: II AKa 463/14 wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie 2015.04.01 LEX nr 1667652)

Zgodnie z dyspozycją art. 5 § 1 kpk materialny ciężar dowodu winy spoczywa na oskarżycielu, Oskarżony nie musi udowadniać, że jest niewinny. Wyrok uniewinniający oskarżonego powinien zapaść zarówno wtedy, gdy wykazana została jego niewinność, jak i wtedy, kiedy wprawdzie nie zostanie udowodniona jego niewinność, ale także nie zostanie udowodniona jego wina. (vide: Komentarz do art.5 Kodeksu postępowania karnego Sławomir Steinborn)

W realiach niniejszej sprawy Prokurator nie przedstawił żadnych dowodów, które jednoznacznie wskazywały by, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości. W konsekwencji powyższego należało uznać, że wina oskarżonego nie została udowodniona.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Z uwagi na charakter rozstrzygnięcia kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.